

Projekt "**Pod Łowiczem na końcu wsi, czyli kulturalne inspiracje w Zgierzu**" cały czas w toku.

Kolejne działanie za nami. Dnia **15 kwietnia 2011 r.** pod budynkiem Centrum Obywatelskiego w Zgierzu spotkali się młodzi podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz członkowie Zgierskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszyscy byli w dobrych nastrojach, mimo że dzień nie zapowiadał się na ciepły i słoneczny. Sprawdziliśmy listę obecności i wyruszyliśmy na wycieczkę do Łowicza i okolic.

Pierwszy przystanek – Stary Rynek w **Łowiczu**. Tam pyszne, wspólne śniadanie przygotowane przez Panie z ZU3W. Po chwili zjawił się nasz przewodnik i mogliśmy zacząć zwiedzanie. Na początek rzut oka na Stary Rynek i kilka słów o historii miasta. Następnie Muzeum w Łowiczu, a tam liczne makiety miasta z przed lat, obrazy pokazujące dawne życie na wsi; autentyczne narzędzia, meble i naczynia, biżuteria i oryginalne stroje ludowe na różne okazje. I rękodzieło – całe mnóstwo niezwykle barwnych, szczegółowych i precyzyjnie wykonanych wycinanek i pajaków. Dla dzieciaków świetna zabawa, bo wszystko jest nowe i wygląda trochę bajkowo. Dla niektórych starszych moment wspomnień wczesnego dzieciństwa i młodości. Zadowoleni, widząc wychodzące zza chmur słońce pojechaliśmy do skansenu w **Maurzycach**.

Skansen pokazał nam XIX-wieczną wieś. Chaty ze strzechą, w środku charakterystyczne dla swojego okresu umeblowanie i sposoby zdobienia. Niskie stropy, wąskie drzwi, stare okiennice. Drewniane łóżka, skrzynie - w późniejszych czasach szafy - na ubrania, w "nowoczesnej" tamtym czasom chacie kredensy i radio. Stare szkolne ławki, zeszyty i kałamarze. Oprócz tego obora, stodoła, kuźnia, wiatrak "koźlak", chłopskie pojazdy wyjazdowe, wóz strażacki, maszyny do obróbki ziarna i lnu. Pełni wrażeń, pochłonięci historią i rozkoszujący się wspaniałą pogodą ruszyliśmy dalej. Naszym celem był Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich.

Tradycja garncarska w rodzinie z **Bolimowa** przekazywana z pokolenia na pokolenie utrzymuje się już od ponad dwustu lat. Na miejscu usłyszeliśmy pokrótce historię rodu i kilka słów o sposobach wyrabiania ceramiki. Jednak największą atrakcją był krótki pokaz umiejętności – obserwowaliśmy cały proces powstawania dzbanuszka – od wyjęcia gliny z paczki, przez rozbicie jej na kole garncarskim, wyrabianie zanurzonymi wcześniej w wodzie dłońmi, aby nadać jej elastyczność, po wykańczanie i zdobienie. W przywarsztatowym sklepie dzieciaki nabyły prezenty dla rodziców, a Panie z ZU3W powiększyły swoje domowe "zasoby" o pięknie zdobione naczynia i biżuterię.

Po udanych zakupach przejechaliśmy do **Sromowa**, aby obejrzeć ekspozycję Muzeum Ludowego Rodziny Brzozowskich. Założycielem był rolnik, Julian Brzozowski, który od najmłodszych lat interesował się rzeźbiarstwem. Pierwsze figury wyrzeźbił około 55 lat temu. Skutkiem tego dziś w Sromowie możemy obejrzeć ponad 300 figur użytych w ruchomych scenkach, do których mechanizmy wykonał również sam Brzozowski. Ponadto obok nich znajdują się liczne hafty, wycinanki, pajaki oraz inne prace plastyczne wykonane przez utalentowanych członków rodziny Brzozowskich. Obejrzeliśmy wiele wspaniałych miejsc i byliśmy pełni wrażeń. Dzień kończyliśmy powrotem do Łowicza na wspólny obiad.

Dzieciaki i słuchacze ZU3W dowiedzieli się wielu nowych rzeczy. Wszyscy, mimo zmęczenia, byli zadowoleni z wyjazdu. My cieszyliśmy się, że między młodym i starszym pokoleniem nawiązał się dialog i kontakt.

- *"Jesteśmy bardzo zadowoleni i miło zaskoczeni postawą dzieci. Wiadomo, że nie zawsze młodzi chcą spędzać czas ze starszymi od siebie, ale mieliśmy kilku młodych "kompanów" chętnych do rozmowy."* - mówiła jedna ze słuchaczek U3W.

- *"Dla mnie muzea są raczej mało ciekawe, ale w skansenach było fajnie, bo można było wszystko zobaczyć z bliska i wyobrazić sobie jak kiedyś żyli ludzie."* - powiedziała podopieczna MOPS.

Cieszymy się, że uczestnicy byli zadowoleni i wyrazili chęć dalszej współpracy i integracji międzypokoleniowej.

Dziękujemy również Panu Maćkowi Malangiewiczowi za pomoc i zaangażowanie w organizację wycieczki!

Zapraszamy do śledzenia strony projektu i udziału w naszych kolejnych działaniach!

Paula Baranowska